Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych.
Adres Redakcyi, Administracyi i Drukarni Polskiej: Kijów, Prorezna 9 (Wasilczykowska).
Telefonu № 1672.
Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Administracya otwarta od 10—4 po południu i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE i LITERACKIE.

	miesięcznie	kwart.	półrocz.	rocznie
Prenumerata: W kraju	—.85	2.50	4.50	8.—
„ Zagranicą	1.35	4.—	7.—	14.—

OGŁOSZENIA: Od wiersza petitowego przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 kop. pierwszy i 10 kop. następny raz.
Numer pojedynczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Ś. ✝ P.

Seweryn Lipkowski

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 13 go marca w Kijowie, przeżywszy lat 72.

Ś. ✝ P.

Z Dunajewskich TERESA KRASSOWSKA

po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu dnia 11/24 marca 1908 roku w Słobodzie Jałtuszkowskiej, o czem w głębokim smutku pogrążeni syn, synowa i wnuki zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. Zwłoki zmarłej złożone zostały w grobie rodzinnym w Jałtuszkowie. 1356-3-2

KALENDARZ.

16 (29) Cyryaka.

Biuro Tow. Oświata (Kreszczatik 1 klub «Ogniwo»), otwarte od 10 do 1 i od 2 do 4 po południu codziennie oprócz niedziel i świąt.

Pol. Tow. Miłośników Sztuki Kreszczatik Nr 41 Kancelarya otwarta od 12—1 i od 6—7 wieczorem.

Biuro Koła Kobiet-Polek (Luterańska 6 m. 15) otwarte od g. 12 do 2 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

Biblioteka miejska: od 8 do 8.
Biblioteka Uniwersytecka: od 8 do 3

Pierwszy krok.

—:—:—

Myśl polityczna, odsunięta od życia praktycznego, skupia się i pogłębia, dokonywa mniej lub więcej skrzętnej rewizyi przeszłości, sprawdza doktryny, długo uznawane za nieomylne, i w ten sposób zbiera siły do przyszłej pracy.

Na szczytach niezależnej myśli politycznej rosyjskiej odbywa się obecnie taka praca. Jednym z wybitnych jej przejawów są niewątpliwie artykuły prof. Piotra Struwe, o których już wspominaliśmy, pisząc o nowem sformułowaniu sprawy stosunków polsko-rosyjskich.

Struwe obserwuje bez uprzedzeń całą dotychczasową akcyę czy to wolnościową, czy rewolucyjną, prowadzoną przez inteligencyę rosyjską, i dochodzi do wniosku, że cechowało ją zawsze niezmienne dążenie do podkopania państwa i jego potęgi i to nietylko państwa w jego formie obecnej, lecz wogóle państwa rosyjskiego, samej idei państwowej.

W tem leży, zdaniem autora, źródło wszystkich niepowodzeń ruchu wolnościowego, bo sprawdzianem wartości wszelkiej polityki wewnętrznej zarówno rządu, jak i stronnictw, mogą być jedynie wymagania zewnętrznej potęgi państwa.

Wśród anarchicznie usposobionych umysłów radykalnej inteligencyi rosyjskiej podobne postawienie kwestyi wywołało całą burzę polemiki, która toczyła się zresztą nie na gruncie słuszności twierdzeń Struwego, lecz usiłowała przeważnie określić miarę etyczną podobnego wystąpienia. Dla jednych była to poprostu zdrada, dla innych zbratanie się z reakcyą. Pisano nie tyle o zasadach Struwego, ile o jego osobie.

Na zasady odpowiedział najbardziej popularnymi w opininii radykalnej argumentami znany pisarz Mereżkowskij. Dążeniu do wielkiej ojczyzny przeciwstawia on bezwzględne dążenie do wolności.

„Kocham, powiada on, wolność potężniej, niż ojczyznę. Przecież niewolnicy nie mają zupełnie ojczyzny, zaś być rosyaninem, to znaczy —być niewolnikiem. A więc nie chcę być rosyaninem i jeśli takie umiłowanie wolności, dochodzące do ewentualnego wyrzeczenia się ojczyzny, jest banalnym radykalizmem, to ja chcę być banalnie radykalnym“.

Podobne stanowisko wobec idei państwa, wywołało ze strony Struwego ostrą odprawę. Zdaniem jego Mereżkowskij nie odróżnia państwa od „naczalstwa“, idei państwowej od starego porządku. Jest to objaw psychologii niewolnika, powstały na gruncie oderwania od państwa. Jest to nic innego, jeno odmiana psychologii policyjnej.

W polemice tej, jeszcze nie zamkniętej ostatecznie, przyjął udział w ostatnim numerze swego tygodnika i ks. Eugeniusz Trubeckoj.

Stosując do rzeczy szeroką miarę filozoficzną spostrzega on w rozumowaniu Struwego o potędze państwowej, jako celu samodzielnym, pewne luki, razi go niemal hobbesowska wyłączność idei państwa w podobnem sformułowaniu, przypomina on zwolennikowi „Wielkiej Rosyi“, że niedość jest walczyć o samą ideę potęgi państwa, trzeba nadto pamiętać o *treści* danej idei państwowej.

„Patryotyzm nasz powinien stać się świadomym, w przeciwnym wypadku zniknie on z powierzchni ziemi. Powinien on wypływać z wiary w pozytywne znaczenie państwowości rosyjskiej. A więc przedewszystkiem należy dać odpowiedź na pytanie: dlaczego mamy kochać i szanować Rosyę?“.

Podkreślając w ten sposób lukę logiczną w rozumowaniu Struwego, który zdaniem Trubeckiego reagował zbyt energicznie na kosmopolityzm radykalnej inteligencyi, autor z jeszcze większą surowością potępia ten prąd, w obronie którego występuje, jako jego rzecznik, Mereżkowskij.

W gotowości tego ostatniego do wyrzeczenia się ojczyzny czuje on chłód grobowy człowieka, obcego własnemu społeczeństwu, nie widzi owej idei chrześciańskiej, którą nieraz bronił sam Mereżkowski. Nie dość na tem, upatruje on w tem stanowisku zdradę idei ogólno-ludzkiej tak, jak ją rozumieli najlepsi synowie Rosyi.

Czem bowiem jest dla Dostojewskiego idea wszechludzka, jak nie żywą jednością różnych narodowości: „Dla niego treścią idei wszechludzkiej jest właśnie żywe umiłowanie wszelkiej narodowości, poszanowanie jej odrębności duchowej“.

„Dla Dostojewskiego, czytamy dalej, ludzkość nie składała się z atomów-jednostek, rozumiał on, że ludzkość nie jest sumą jednostek ludzkich, lecz zjednoczeniem jednostek zbiorowych — narodowości. Zdawał on sobie sprawę z tego, że miłość dla ludzkości bez umiłowania narodu jest pustą i martwą. Dlatego kosmopolityzm nietylko był obcym jego duszy, lecz i znienawidzonym przez niego.

Na uwagę Struwego, że państwo pozbawione potęgi, stanie się łatwym łupem potężniejszego sąsiada, Mereżkowskij flegmatycznie odpowiada: Cóż robić, jeżeli taki jest los, niema na to rady.

„Więc jeśli tak, pyta Trubeckoj, kto zamiast nas będzie pełnił nasze obowiązki, kto będzie urzeczywistniał nasz ideał ludzkości? Czy ideał wszechludzki nie może stać się dźwiękiem pustym, jeśli straci swą wolność ten naród, który, zdaniem samego p. Mereżkowskiego, jest przedewszystkiem powołany do jej urzeczywistnienia?“

Wprowadzając pewne poprawki do postulatów Struwego, Trubeckoj całkowicie przyłącza się do jego tezy podstawowej i kończy swój artykuł następującą konkluzyą „Wrogi stosunek do państwa powinien zniknąć; wtedy tylko w naszem życiu społecznem urzeczywistni się ta wolność, bez której Rosya nie może wypełnić swego zadania kulturalnego“.

Tak ścierają się nowe prądy myśli politycznej rosyjskiej ze starymi nałogami myślowymi. Te nowe prądy dotknęły dopiero najwyższych szczytów myśli. U dołu panuje dawna martwota bezdusznej doktryny, panoszy się dawna szarzyzna komunałów politycznych. Dużo wody upłynie, zanim i tam dostanie się świeższy prąd myśli politycznej. Bądź co bądź pierwszy krok już zrobiono. Myśl polityczna rosyjska usiłuje wyzwolić się z więzów doktryny, usiłuje oprzeć swe przesłanki na realnym stosunku sił i potrzeb żywych zbiorowisk ludzkich i w tej pierwszej próbie usiłuje stanąć na gruncie państwowym, na gruncie idei państwowej, jako probierza wszelkiej akcyi politycznej. Krok ten może wywołać w społeczeństwie rosyjskiem daleko idące przeobrażenia nietylko wewnętrzne, lecz i *zewnętrzne*. **Idem.**

Sprawy polskie.

—

Wybory do rady miejskiej we Lwowie.

Obecne wybory do rady miejskiej budzą we Lwowie niezwykłe zainteresowanie. Chodzi bowiem nietylko o gospodarkę miejską, ale i o wpływy polityczne, które rada stolicy kraju z natury rzeczy posiada. Na wyborach czwartkowych wybory 56 członków rady miejskiej wzbudziły niezwykłe zainteresowanie wśród wyborców. Między stronnictwami toczyła się zacięta walka. Agitacya była nadzwyczaj ożywioną. Takiego zainteresowania się wyborami nie widziano od dawna we Lwowie.

Prócz kilku list poważnych komitetów krążyło kilkanaście list drobniejszych komitetów; — kandydatów, których nazwiska znajdowały się na wszystkich listach, było zaledwie kilkunastu; rusini-narodowcy wystawili dwie listy, moskalofile jedną.

Komitet wyborczy handlowo-przemysłowy urządził ogromny pochód agitacyjny z tablicami i t. d., za którym ciągnęła tłumnie gawiedź uliczna. Na 13,400 uprawnionych wyborców głosowało do południa 4,500; jest to w dziejach miasta Lwowa niebywałe zdarzenie; głosowanie odbywało się w salach magistratu, pomimo wielkiego ruchu i ożywienia bardzo spokojnie; do połu-

dnia nie miały miejsca żadne zajścia.

Walczą ze sobą głównie dwie listy t. zw. „miejska“ czyli strzelnicowa i „obywatelska“ t. j. wszechpolska. Krzykliwe listy t. zw. opozycyjnych komitetów mało znajdują amatorów. Mimo zgiełku na korytarzach i mimo bardzo natrętnej agitacyi do awantury żadnej nie przyszło i policya ani razu nie miała powodu do interweniowania.

Skutki paragrafu 7 w Poznaniu.

Jak pisze „Kuryer Poznański“, według obliczeń z dn. 1 grudnia 1905 r., z liczby 137,067 mieszkańców m. Poznania przypada 78,309 polaków, 58,552 niemców, oraz 206 władających innym językiem ojczystym. Znaczy to, że przez przyłączenie przedmieść do starego miasta Poznania, procent polaków podniósł się wprawdzie w stosunku do roku 1900, o 1,8, że jednakowoż w roku 1905 nie dosięgnął 60 proc. lecz stanął na poziomie 56,1.

Tak więc, w mieście Poznaniu, z chwilą gdy nowa ustawa o stowarzyszeniach uzyska prawomocność, nie można będzie urządzać polskich zebrań publicznych.

„Można wyrazić więcej niż uzasadnione posądzenie—dodaje „Kur. Pozn.“ —że rząd umyślnie wybrał granicę 60-cio procentową, by stolicę zaboru pruskiego pozbawić prawa używania języka polskiego na zgromadzeniach publicznych.

Projekty nowych prześladowań.

„Tägliche Rundschau“ donosi, że nowa ustawa o ograniczeniu działalności polskich banków parcelacyjnych w Prusach przedstawiona będzie sejmowi dopiero na początku przyszłej sesyi. Pismo to ubolewa bardzo nad tem, zaznaczając, że jak najśpieszniejsze uchwalenie tej ustawy jest konieczne, ponieważ wobec prawa o wywłaszczeniu, polacy starać się będą o jak najszybsze rozparcelowanie zagrożonych wywłaszczeniem majątków, aby uniemożliwić komisyi kolonizacyjnej skorzystanie z nowego prawa. Przepisy z r. 1904 nie podcięły żywotności polskich banków parcelacyjnych. „Koniecznie potrzeba nowej ustawy, kładącej kres przeciwpaństwowej działalności polaków“.

Paragraf 7-my i statystyka ludności polskiej.

W numerze 59 „Dziennika“ podaliśmy cyfry statystyczne ludności polskiej w Poznańskiem, Prusach Zachodnich i na Śląsku Górnym, z której widać, w jakim stopniu nowe prawo o stowarzyszeniach zaciąży nad ludnością polską. W dopełnieniu do przytoczonych uprzednio danych statystycznych, poniżej przytaczamy cyfry statystyczne ludności Warmii i Prus Książęcych (Wschodnich) według spisu ludności z dnia 1 grudnia 1900 r., gdyż statystyka z r. 1905 nie jest jeszcze ogłoszona.

Warmia i Prusy Książęce:

Powiaty:	% polaków:	% mazurów:
1) olsztyński	47,1	—
2) niborski	87.6	31,7
3) ostródzki	88.0	10.9
4) szczycieński	81,1	43.4
5) jańsborski	20,8	49,4
6) zadzborski	20,2	80,3
7) łecki	18,1	85,1
8) margrabowski	14.5	19,0
9) reszelski	14.0	—
10) lecki	18,8	24,8

W innych powiatach wynosi ludność polska, względnie mazurska, mniej niż 6%.

Z zestawienia powyższego wynika, że nie tworzą w całych t. zw. „Prusach Wschodnich“ ani polacy, ani mazurzy *osobna* w żadnym powiecie 60%. Bowiem sfabrykowano tu *sztucznie* podział na dwie narodowości: *polską i mazurską, choć, jak wiadomo, nie istnieje ani narodowość mazurska, ani język mazurski.*

Do statystyki powyższej dodaje „Kuryer poznański“ komentarz następujący:

„Jeżeli decydować będzie istnienie 40% niemców w danym powiecie, t. zn. jeżeli po przeciwnej stronie sumować możnaby procent obcych narodowości (np. procent narodowości polskiej i narodowości morawskiej albo narodowości polskiej i „narodowości“ mazurskiej lub kaszubskiej), natenczas byłyby w Prusach Wschodnich 3 powiaty (niborski, szczycieński, jańsborski), w których byłby język polski do obrad publicznych dopuszczonym. W każdym razie obrady plenarne nad paragrafem 7-ym powinny tę kwestyę jasno postawić; miałoby to bowiem duże znaczenie praktyczne nietylko ze względu na Prusy Wschodnie, ale i na Zachodzie, gdzie spisy ludności uwzględniają nieistniejącą „narodowość“ kaszubską, i ze względu na powiat raciborski na Górnym Śląsku, gdzie są polacy i morawianie, przenoszący, razem wzięci, 60% ludności“.

Strajk dziennikarzy.

Strajk dziennikarzy w parlamencie niemieckim, spowodowany obelgą p. Gröbera, który, podrażniony śmiechem jednego z referentów, zawołał: „świntuchy“, wywołał oburzenie wśród prasy niemieckiej i zagranicznej. Z powodu zajścia tego „Börsencourier“ pisze:

„Nigdzie na świecie nie byłby się nikt odważył tak obelżywie potraktować prasę. Jeżeli zaś do tego przyszło, to winno temu jest samo dziennikarstwo niemieckie. W Niemczech pogarda dla prasy jest zjawiskiem typowem Każdy jest tak traktowany, jak się traktować pozwoli. A dziennikarze niemieccy mieli dotychczas skórę za grubą. Wszelkie obelgi i nietakty, które ich spotykały na różnych uroczystościach, obchodach, przyjęciach, chowali pokornie do kieszeni. Prasa nasza była zawsze zbyt skromna. Dobroduszny ten olbrzym zbudził się dopiero wtedy, gdy pięścią dostał w sam nos. Parlament niemiecki obraduje obecnie dla własnej prywatnej przyjemności. Panowie posłowie są teraz w kółku zamkniętem... bez publiczności. Ale tym razem prasa sama wyłączyła publiczność.

„Jednomyślne wystąpienie całej prasy niemieckiej wywołało jaknajlepsze wrażenie. Dowiodło ono, że nareszcie zaczynamy rozumieć, co to jest honor zawodowy. Chodzi tylko o to, aby nie ustąpić ani kroku, dopóki nie otrzymamy pełnej satysfakcyi. „Hrabio, bądź twardy“! A tymczasem niech sobie posłowie gadają, ile tylko im się podoba. Świat się nie dowie niczego o ich mądrościach. A jeżeli się nimi jeszcze interesuje, to uważa ich dziś co najwyżej za przedmiot humorystyki. To też na ostatnich posiedzeniach nikt nie miał ochoty wygłaszać mowy -- bez echa.

„Sytuacya staje się dla parlamentu coraz przykrzejsza. Maluczko a zastrajkują także posłowie. Chyba... chyba, że postarają się o fonografy i rozgłaszać będą swoje mowy w formie wałków fonograficznych. Być może, że niebawem, zamiast katarynek, usłyszymy na podwórzach fonografowane mowy przedstawicieli narodu“.

Za interwencyą innych posłów i prezydenta parlamentu załagodzono zajście i p. Gröber na końcu środowego posiedzenia parlamentu złożył następujące oświadczenie:

„Na posiedzeniu z d. 19 marca p. Erzberger w mowie o polityce kolonialnej powiedział: „Krajowcy afrykańscy są także ludźmi o nieśmiertelnej duszy i powołanymi do tego samego, co my, wysokiego zadania“.

„Po tych słowach — chcę to wyraźnie zaznaczyć — niepoprawiony urzędowy protokół stenograficzny podaje: „Niepokój i okrzyki z ławy dziennikarskiej. Zywe okrzyki oburzenia w izbie“. W tych okrzykach oburzenia i ja brałem udział. Smiech i okrzyki z ławy dziennikarskiej były tak uderzające, że ja wraz z innymi kolegami odniosłem wrażenie, iż idzie tu o wyszydzenie treści wywodów mówców. Trzeba zaś dodać, że na kilka dni przedtem, na wieczornem posiedzeniu 16 marca mnie przeszkadzano okrzykami z trybuny dziennikarskiej, co prezydent izby skarcił. Stenograficzny protokół z 19 marca stwierdza, że podobne przerywania z trybuny dziennikarskiej często ,się powtarzały. (Okrzyki w centrum: Bardzo słusznie!) Jeżeli ja, pamiętając o zajściach ostatnich czasów i mając na oku powagę traktowanych przez mówców kwestyi, wyraziłem z powodu śmiechu oburzenie w słowach nieparlamentarnych, to przepraszam za to“. (Oklaski).

Na tę deklaracyę reagowało zgromadzenie dziennikarzy parlamentu następującą rezolucyą: „Dziennikarze parlamentu przyjmują do wiadomości złożone pod wpływem prezydenta parlamentu wytłómaczenie się posła Gröbera i uznając w tem starania izby, ze względu na interes kraju i parlamentu podejmują od czwartku pracę“. Rezolucyę tę uchwalono 70 głosami przeciw 2; 2 uczestnicy zebrania wstrzymali się od głosowania.

Zjazd w Wenecyi.

—:—:—

O zjeździe cesarstwa niemieckich z królem włoskim w murach „królowej Adryatyku“ nadeszły do pism zagranicznych następujące telegraficzne wiadomości:

Cesarzowi Wilhelmowi i jego małżonce towarzyszyli w tej podróży książę August Wilhelm, księżniczka Wiktorya i orszak dworski. Pociąg dworski, wiozący dostojne to grono, wyruszył dnia 24 b. m. przed południem z Berlina.

Pociąg przybył do Ali dnia 25 b. m. o godzinie 7 minut 55 rano z Kufsteinu. W Ali objęły prowadzenie pociągu włoskie władze kolejowe. Po godzinie 8-ej odjechał pociąg z Ali w dalszą drogę.

Równocześnie i król włoski wyruszył ze swej stolicy na miejsce spotkania. Wyjazd z Rzymu nastąpił dn. 24 b. m. o godz. 7 wieczorem. Królowi towarzyszył, prócz zwykłego orszaku, minister spraw zagranicznych, Tittoni. Do Wenecyi dotarł włoski pociąg dworski o godz. 7 min. 30 rano d. 25 b. m.

O godz. 10 m. 45 przed południem wyjechał król Wiktor Emanuel z pałacu swego w gondoli dworskiej, otoczony historycznemi gondolami miejskiemi i innemi, przez Canal grande, gdzie go witała owacyjnie ludność, na dworzec kolejowy, na spotkanie cesarstwa i książąt niemieckich.

Król przybył na dworzec o godz. 11 m. 15. Tu oczekiwał go już minister spraw zagranicznych, Tittoni.

Pociąg dworski, wiozący gości nadszedł o godz. 11 m. 30.

Po serdecznem przywitaniu, przyczem monarchowie dwukrotnie się uścisnęli, odjechano gondolami.

O godz. 12 przybyło całe towarzystwo do pałacu, gdzie odbyło się śniadanie. Monarchowie wymienili toasty za powodzenie krajów sprzymierzonych, poczem odbyli *cercle*.

O godz. trzy kwadranse na 2-gą cesarstwo niemieccy i książęta udali się na pokład yachtu „Hohenzollern“, by wyruszyć w dalszą drogę na Korfu.

* * *

Na posiedzeniu włoskiej izby deputowanych dn. 24 b. m. wskazał dep. Santini na znaczenie polityczne wizyty cesarstwa niemieckich, która wzmocni *alians* i zapewni pokój europejski.

Prezydent izby oświadczył, że całe zgromadzenie narodowe zgodne jest w wyrażonych przez mówcę uczuciach, których on będzie tłómaczem.

Z życia prowincyi.

Radomyśl.

Dn. 10 marca 1908 r.

W Radomyślu prowadzimy wprawdzie życie ospałe i gnuśne, gdyż od arteryi łączącej ze światem, od stacyi kijowsko-kowelskiej kolei— Irszy, trzydzieści wiorst poleskich nas dzieli. zdarzają się jednak wypadki, które od czasu do czasu budzą nas ze zwykłej prowincyonalnej drzemki.

Oto prezydent miasta, p. Hryncewicz, bawi już od tygodnia w Petersburgu w celu uzyskania pozwolenia otwarcia ośmioklasowego gimnazyum męskiego, a także w celu wystarania się o obietnicę zatwierdzenia budowy odnogi kolejowej z Irszy do Radomyśla.

Miasto swoim kosztem wznosi budynek gimnazyalny dla czterystu uczni, daje cztery dziesięciny ziemi przy Bulwarnej ulicy dla założenia ogrodu i przeznacza sześć tysięcy rubli rocznie na utrzymanie szkoły. Gmach gimnazyum ma być wykonany podług planów inżyniera Kazimierza Czarlińskiego-Piekarskiego, koszty budowy wyniosą 77,000 rubli, Jak wielce pożądanem jest przez wszystkie warstwy ludności otwarcie średniego zakładu naukowego, świadczy wymownie ostatnie posiedzenie rady miejskiej z dnia 26 lutego. Na posiedzeniu tem rozstrząsano sprawę budowy wodociągów; najniespodziewaniej w czasie dyskusyi wyłoniła się silna opozycya, złożona z drobnych mieszczan z żądaniem odłożenia budowy wodociągów na później, a przystąpienia bezwłocznie do budowy gimnazyum. Głosy te, pochodzące z warstw najmniej oświeconych, domagające się gwałtownie otwarcia szkoły, stanowiły kontrast z opinią kół inteligentnych radnych, którzy na pierwszym planie stawiali sprawę wodociągową, powołując się na dawniejszą uchwałę rady, nakazującą rozpoczęcie budowy wodociągów. Widmo wiosennej cholery i brak dobrej wody do picia nie przerażało opozycyi, domagającej się przedewszystkiem oświaty i szkoły, dopiero po długich i gorących debatach, po zapewnieniu ze strony „głowy“, że znajdzie środki i dla budowy gimnazyum, uchwalono w końcu przystąpić do robót wodociągowych. Plany wodociągów, wykonane przez warszawską firmę inżyniera Kazimierza Sommera, w styczniu zostały zatwierdzone przez kijowski zarząd gubernialny, a koszty budowy obliczono na 122,000 rubli. Wodociągi dostarczać będą w dobę 50,000 wiader wody najczystszej pod słońcem, bo wydobytej z podziemnej rzeki, płynącej pod małym strumykiem Czerczą. Podziemną rzekę tuż obok miasta odkrył przed dwoma laty Arnold Bronikowski, inżynier, przysłany przez firmę Sommera dla wyszukania źródeł, mogących zaopatrzyć miasto w wodę.

Chcę na tem miejscu podnieść znaczenie i doniosłość pracy naszego rodaka w dziedzinie nauki i odkryć, oddając hołd zasłudze zmarłego w roku zeszłym w Warszawie ś. p. Arnolda Bronikowskiego. Z licznych jego prac technicznych, wykonanych w Królestwie wystarczy gdy wymienię, że wspólnie z inżynierem Lindleyem wykonywał przedwstępne studya do kanalizacyi Warszawy, a następnie zaprowadzał samą kanalizacyę.

Mało jest miast, któreby się mogły poszczycić tem, że w wodzie, którą piją, niema żadnych zarazków, a w naszej podziemnej rzece ani jednego mikroba, ani jednej bakteryi nikt nie znajdzie. Taka woda przyczyni się bezwarunkowo do rozwoju miasta i zachęcać będzie do osiedlania się w Radomyślu. Pod względem zdrowotnym dobrze położony na wzgórzach nad Teterowem, w sąsiedztwie wielkich lasów miejskich, rządowych i prywatnych, po wybudowaniu wodociągów i zaprowadzeniu następnie kanalizacyi, będzie Radomyśl z pewnością najzdrowszem z miast w gubernii kijowskiej. **Cz.**

KRONIKA PROWINCYONALNA.

(Z pism i od korespondentów).

— **Korostyszów.** W okolicach miasteczka od najdawniejszych czasów znajdowano gromadki bobrów. W akcie kupna z XV wieku, zawierającym sprzedaż dóbr przez Kmitę hr. Olizarowi, jest wspomniane, że dobra sprzedają się z lasami, wodami i bobrami. Niszczenie lasów i wandalizm ludności miejscowej spowodowały powolne zanikanie bobrów, choć zupełnie wyniszczyć ich nie zdołały. Prawie co rok na wiosnę podczas wylewów widoczne są gromadki tych zwierząt uciekających przed powodzią. Gdy czasem jaki dostanie się w ręce ludzi bywa bez litości mordowany. W końcu lutego np. wybrzeźni mieszkańcy zabili 3 stare bobry i kilkoro młodych. Policya pociągnęła winnych do odpowiedzialności, ci zaś tłómaczyli się, że zabili bobry dlatego, że te niszczą ogrody. Sędzia pokoju skazał winnych na 50 rb. grzywny z prawem zamiany na więzienie.

(«Kijewl.»).

— **Jabłonówka**, pow. zwinogródzkiego. W grudniu roku ubiegłego mieszkańcy Jabłonówki, oburzeni ciągłymi rozbojami, pożarami i t. d. postanowili wysiedlić najszkodliwszych włościan. Zwołano zebranie, w którem wziął udział miejscowy mirowy pośrednik i uchwalono wysiedlić ze wsi 13 włościan, oskarżonych o kradzieże i podpalanie nietylko w sąsiednich folwarkach obywatelskich, ale i we wsi własnej. Ponieważ pośrednik oświadczył, że wysiedlenie takie odbywa się kosztem rządu, wezwano strażników i ci zabrali skazanych do więzienia śledczego. Uwolniwszy się od najgorszych chuliganów włościanie z ulgą odetchnęli. Niedługo wszakże trwał ten spokój. W marcu r. b. pośrednik mirowy zwołał zebranie i na niem oświadczył, że koszta wysiedlenia skazanych musi ponieść gromada i zażądał złożenia 1.500 rb. Ponieważ żądanie było zbyt ciężkiem dla biednej ludności Jabłonówki, postanowiono 7-iu przestępców pozostawić we wsi, a na wysiedlenie pozostałych 6-iu złożono 180 rb.

(«Kijewl.»).

— **Wieczorne kursy w Berdyczowie.** Dyrektor berdyczowskich szkół handlowych otrzymał z Petersburga zawiadomienie, że statut kursów wieczornych przy berdyczowskiej szkole handlowej został zatwierdzony. Na kursy te jeszcze w sierpniu i wrześniu r. 1907-go zapisało się przeszło 2,000 osób. Wykłady rozpoczną się w nowym roku szkolnym.

(«Kij. Wiesti»).

— **W Lityni**, przed paru dniami zaaresztowano i zamknięto pod strażą ośmiu żydów, którzy przyszli do komisyi poborowej na służbę wojskową. Okazało się bowiem, że niektórzy z nich odsługiwali już wojskowość i stawili się teraz powtórnie dla odbycia służby za innych.

(«Kij. Wiesti»).

Mały fejleton.

—|o|—

Jest robota domowa i jest robota publiczna...

Głowa, lub członek rodziny odpowiada przed własnem sumieniem i przed kołem ludzi najbliższych...

Działacz polityczny, lub społeczny dźwiga odpowiedzialność przed — całym narodem.

Stąd cnoty wewnętrzne nie są żadną ekspijacyą dla polityka czynnego...

Bo taki polityk, oprócz sumienia, musi mieć — głowę, wiedzę, zmysł oryentacyjny, doświadczenie, znajomość terenu i ludzi, przenikliwość i energię, opancerzoną olbrzymim zapasem baczności...

„Poczciwego“ krótkowidza, który na polowaniu, zamiast zwierza, morduje ludzi, wykluczają z liczby myśliwych...

W polityce dzieje się tak samo...

My nie pytamy działacza publicznego — *kim* jesteś, ale — *jak* czynisz...

I jeżeli czyni źle, to żadne „cnoty“ i żaden „patryotyzm wewnętrzny“ nie ochroni jego roboty od potępienia...

A jeżeli działa samowolnie i wbrew życzeniom ogółu, to zamiast hymnu dla jego zalet duchowych, powiada mu się bez skrupułu — siedź asindziej w domu i przeważnie zagrody własnej się pilnuj...

Bo... *kortyt' Marynku pobuwat' na rynku* nie może być tłómaczeniem dla takiej matrony, która w domu jest pełna cnoty, a na rynku garnki tłucze...

Bo taka matrona jest może bardzo zacna, ale zgoła niezręczna i wogóle dla jarmarków nieprzydatna...

— — — — — — —

Mój Boże!... Ja kocham cnotę Marynki, ale dla czego moje statki mają być potłuczone?...

Czarny Jegomość.

KRONIKA.

— **Z P. T. G.** Projektowany na dzień dzisiejszy pokaz gimnastyczny odłożony zostaje na czas nieograniczony z powodów niezależnych od Towarzystwa.

— **Odczyt W. Feldmana.** Przedwczoraj przed pełną salą mówił w Ognisku p. W. Feldman o „typach kobiecych w nowszej literaturze polskiej“. Prelegentowi nie chodziło o przedstawienie zajmującej galeryi postaci kobiecych, jakie się w naszej literaturze przewinęły, ale o charakteryzowanie epok naszego narodowego życia za pomocą typów kobiecych, które piętno przemian społecznych w sobie nosiły i odźwierciadlały. P. Feldman dał więc nam krótką charakterystykę kobiet okresu romantycznego, następnie zatrzymał się dłużej nad typem kobiety z okresu pracy organicznej (w powieściach Elizy Orzeszkowej), skreślił wyrozumowane i sztuczne typy filozofii indywidualno-mieszczańsko-literackiej (Regina i Aspazya A. Świętochowskiego), skrytykował bierność kobiet Sienkiewiczowskich, które nic swego *ja* nie wniosły, podniósł znacznie społeczne takich dokumentów ludzkich, jak postacie nauczycielki i Joasi w utworach Stefana Żeromskiego i zakończył, dając jędrną charakterystykę Hestyi w „Wyzwoleniu“ Wyspiańskiego.

— **Wyjazd wicegubernatora kijowskiego.** Jutro wyjeżdża na urlop dwumiesięczny kijowski wicegubernator, N. Czichaczew. Obowiązki jego spełniać będzie czasowo radca kijowskiego zarządu gubernialnego, A. Turczaninow.

— **Z kijowskiego T-wa rolniczego.** Dzięki zabiegom rady kijowskiego T-wa rolniczego—w lokalu jego (Kreszczatik 25) została otwarta czytelnia dla użytku członków i osób, interesujących się sprawami techniki i przemysłu rolnego. Obecnie czytelnia składa się z kilkunastu pism fachowych; które w dalszym ciągu kompletują się wydawnictwami literatury krajowej i obcej. W najbliższej przyszłości dział ten ma być uzupełniony jeszcze bardzo cenną biblioteką,—która po skatalogowaniu będzie sprowadzona z terytoryum b. wystawy rolniczej—do lokalu Towarzystwa.

— **W sprawie zdrowotności Kijowa.** W sprawie pociągania do odpowiedzialności właścicieli domów za antysanitarny stan ich posiadłości, policmajster udał się z prośbą do gubernatora, aby zaproponował prezesowi zjazdu sędziów pokoju, żeby ci sprawy o przekroczeniu rozporządzeń, dotyczących urządzeń sanitarnych, sądzili natychmiast po ich wdrożeniu i skazywali winnych na grzywny w wyższym stopniu. Wczoraj gubernator zwrócił się w tej sprawie do prezesa zjazdu, prosząc go o dopomożenie w sprawie uporządkowania miasta.

— **Rezultaty rewizyi sądu sierocego.** Generał gubernator zlecił urzędnikowi do specyalnych poleceń przy gubernatorze kijowskim, p. Szczegolewowi, dokonać rewizyi nadzwyczajnej sądu sierocego, prezesem którego jest O. Ejchelman. Podczas rewizyi p. Szczegolew wykrył dużo wykroczeń przeciwko wymaganiom prawa. Wczoraj zarząd gubernialny, rozpatrzywszy raport p. Szczegolewa, postanowił zrobić p. Ejchelmanowi wymówkę i zalecił mu doprowadzenie do porządku sekretaryatu.

— **Egzaminy państwowe dla prawników** rozpoczną się w dniu 28 kwietnia r. b. Prośby o dopuszczenie do egzaminów przyjmowane będą od dnia 20 marca do dnia 20 kwietnia. Szczegółowe wymagania wraz z podaniem dni egzaminów wywieszone są w uniwersytecie.

— **Zatwierdzenie wyroków.** Dowodzący wojskami zatwierdził wyroki, wydane przez sąd wojenny, a skazujące M. Piatibokowa na powieszenie za zamach na agenta policyi śledczej w Kijowie i M. Bleszczynowa na ciężkie roboty, za napad na piekarnię Septera.

— **Sąd wojenny** sądził wczoraj sprawę p. Zdorowca, oskarżonego o zabicie uriadnika i 2 strażników we wsi Wielkim Litwaku gub. czernih. w chwili gdy policyanci chcieli go zaaresztować. Sąd skazał go na powieszenie.

— **Izba sądowa** rozpatrywała wczoraj sprawy: 1) Antonowa i Kriwienki, oskarżonych o przynależność do partyi eserów. W Konotopie podczas rewizyi znaleziono u nich nielegalne druki, hektograf i pieczęć socyal-rewolucyonistów i 2) Szuby, oskarżonego o wygłoszenie publicznej mowy we wsi Mikołajewie gub. wołyń. Izba sądowa skazała pierwszego na dożywotnie osiedlenie, a drugiego na 1 rok twierdzy.

— **Gościnne występy Dunkan.** Gościnne występy znakomitej Izadory Dunkan odbędą się w niedzielę dnia 23 i we wtorek dnia 25 marca. Pierwszego wieczoru wykonana będzie *Ifigenia w Aulidzie*, przy udziale orkiestry symfonicznej, drugiego wieczoru *Dances Idylles*. Sprzedaż biletów rozpoczyna się dzisiaj t. j. w niedzielę dnia 16 b. m.

— KARY ADMINISTRACYJNE. Na mocy rozkazu gubernatora kijowskiego za nieprzedstawianie policyi meldunków skazano ogółem 108 osób na sumę 510 rb. grzywny. Z tych 1 osobę skazano na 15 rb., 9 na 10 rb., 69 na 5 rb., 9 na 3 rb., 13 na 2 rb. i 7 na 1 rb. Oprócz tego dwóch stróżów aresztowano na 2, jednego na 1 dzień.

— KRADZIEŻ. Ze składu tytoniu p. Kalifa, w domu Nr 10 przy ulicy Luterańskiej, skradziono 4 skrzynki papierosów, wartości 300 rb. Jedną ze skrzynek znaleziono w ogrodzie sąsiedniego domu.

— POŻAR. Wczoraj nad ranem wybuchł pożar w mieszkaniu przy dyecezyalnej fabryce świec, (ul. Prytycko-Nikolska). Kilka pokojów zostało uszkodzonych. Ogień stłumiła straż padolska.

— WISIELEC. W piątek zrana w domu Nr 52 przy ulicy Kiryłowskiej, znaleziono zwłoki powieszonego A. Pominalnego, subjekta browaru kijowskiego T-wa. Przyczyny samobójstwa są niewiadome.

— ŚMIERĆ W WAGONIE. W dniu 14 marca w pociągu Nr 15 między st. Fastowem i Kożanką w wagonie 3-ej klasy zmarł podróżny L. Ajzykow Suda. Zwłoki jego oddano w Koziatynie w ręce żaudarmeryi kolejowej.

Przyjechali do Kijowa:

Hot. *«Ermitage»*: J. Lewandowski z Wasylkowa, W. Bardzki z Telkińskiej cukrowni, P. Doroszenko z Głuchowa, N. Gładkowa z Ziarnowa.

Hot. *«François»*: Nejman, hr. Krasicki z Wołynia, Butz z Iliniec. Połzik z Umelczyna, Sliwczański z Olszanicy.

Hot. *«Europejski»*: hr. Józef Dunin Karwicki z Mizocza, Kazimierz Konski z zagranicy, Eugeniusz Kaulbars z zagranicy, Stanisław Skibniewski z Latyczowa.

Hot *«Continental»*: Pruszyński, Zarudny, Bergner, Furyc, Hanguba, Rubinstejn, Harfunkel, Cremus, Szenig, Winowski, Rudzki.

Hot. *«Europejski»*: Kwiatkowski z Charkowa, Totio z Paryża, hr. Montresor z Warszawy, hr. Kapnist z Połtawy.

Hot. *«Francuski»*: Jelcow z Kamieńca Podolskiego, Kulczykowski i Pruszyński z Podola.

Hot. *«Savoy»*: Rojs z Moskwy, Leppert z Warszawy, hr. Bniński z Podola.

Hot. *«Universal»*: Koch z Warszawy, Rokicki z Barwińska, Dawidson, Kaniewski, Korostenow, Zatwornicki, De-Restwo-Suski. Bobiński, Kozakowski.

Wyjechali z Kijowa:

Hot. *«François»*: Enman, Bostedt do Moskwy.

Hot. *«Europejski»*: Wiktor Brun do Dubna, Włodzimierz Mezencow do Włodzimierza Wołyńskiego.

Hot. *«Continental»*: Krasnopolska, Otokar, Pusz, Metaksa, Petrow, Dmitrijew, Bender.

Hot. *«Grand-Hôtel»*: Petcer do Charkowa, Iwanienko do Połtawy, Usajew do Charkowa.

Hot. *«Francya»*: Onichimowska do Żytomierza, Hardner do Moskwy, Czerepow do Charkowa, Orłow do Kremienczuga, Krzeczkowska do Żytomierza.

Hot. *«Savoy»*: Borodin do Moskwy, Hobach do Charkowa.

Hot. *«Universal»*: Frejwald, Smoniewski, Boczkowski, Sawicki.

KRONIKA POLSKA.

— **Nowe pismo.** We czwartek opuścił prasę pierwszy numer nowego pisma „Głos Warszawski“. Odezwę do czytelników redakcya zamyka następującym ustępem:

Usilnem staraniem naszem będzie, ażeby nowe to pismo odbijało w sobie całość życia narodowego, bez nadawania przewagi pewnym tylko jego stronom, z uszczerbkiem innych. Bujność tego życia, jego wszechstronność, bogactwo i napięcie, kierowane męskim spokojem, stałością, siłą i spójnią wewnętrzną—to są cechy, które rozwijać nadewszystko pragniemy, w tem przekonaniu, że zdrowy i jędrny organizm zawsze losami swemi należycie pokierować potrafi i znajdzie trafną drogę wyjścia wśród warunków najbardziej zawiłych.

Wiara w twórcze siły naszego społeczeństwa, w jego zdolności rozwojowe i mocną wolę opanowania swych niedomagań wewnętrznych przyświecać nam będzie w podjętej pracy i wiara ta—nie wątpimy — będzie zarazem łącznikiem między nami a kołem czytelników, którzy przy nas staną.

— **Represye przeciwko duchowieństwu katolickiemu na Litwie.** Z powodu wydalania księży na Litwie, o czem donosiliśmy poprzednio, półurzędowy „Wileński Wiestnik“ zamieszcza następujące oświadczenie:

„Minister spraw wewnętrznych przy rozpatrzeniu na specyalnej naradzie, utworzonej zgodnie z art. 34 ustawy o wzmocnionej ochronie, sprawy trzech księży, oskarżonych o szkodliwą dla spokojnego biegu życia religijnego działalność, postanowił wysłać księży Borodzicza (z par. Sobotniki) i Kornia (z p. holszańskiej) pod jawny dozór policyi na trzy lata—pierwszego do gubernii jarosławskiej, a drugiego do kostromskiej; księdza zaś Pietranisa (byłego proboszcza dziatłowskiego w pow. słonimskim) oddać pod taki sam dozór na ten sam termin w dowolnie przez niego wybranem miejscu zamieszkania poza powiatem słonimskim.“

— **Zderzenie pociągów na st. Jabłonna.** W czwartek około godziny 6-ej rano, na stacyi Jabłonna kolei Nadwiślańskich, zderzyły się dwa pociągi towarowe, w warunkach następujących:

Ze stacyi Nowy Dwór szedł jeden pociąg towarowy, a ze st. Praga drugi. Na skrzyżowaniu się w Jabłonnie, stacya zupełnie była przygotowana do przyjęcia pociągów, ale pociąg, który szedł z Nowego Dworu, przejechał stacyę nie zatrzymując się, i wpadł obok haltsygnału na pociąg praski, co sprowadziło rozbicie dwóch wagonów towarowych doszczętnie, uszkodzenie lżejsze kilku. Parowóz jeden został rozbity, a drugi silnie uszkodzony.

Przejechanie pociągu bez zatrzymania przez stacyę tłómaczyć można sennością i niedbalstwem maszynistów.

— **Wileńskie Towarzystwo rolnicze.** W wileńskiem Towarzystwie rolniczem na prezesa wybrano p. Hipolita Korwin-Milewskiego, członka Rady państwa. Jest to pierwszy prezes Towarzystwa z wyborów, dotąd bowiem statut nakazywał. iż prezesem ma być gubernialny marszałek szlachty. Wobec tego nakazu, funkcyę tę pełnił w ciągu całego szeregu lat hr. Broel-Plater. Wybór p. H. Korwin-Milewskiego wywołał pewną burzę. Dotychczasowy wiceprezes, poseł do Dumy, Wańkowicz, zrzekł się ostentacyjnie swego stanowiska. Zrzekli się również mandatów członkowie rady Towarzystwa pp.: Jałowiecki (dawny poseł), A. Stankiewicz (zarządzający kancelaryą generał-gubernatora), S. Sienkiewicz i E. Bortkiewicz. Zgromadzeni członkowie Towarzystwa powołali: na wiceprezesa p. Włodzimierza Puttkamera (dawnego posła), a do rady Towarzystwa pp.: Adama Bohdanowicza, Józefa Bohdanowicza, Węckowicza i d-ra Moraczewskiego. Ze względów osobistych p. W. Puttkamer zrzekł się mandatu. Nowoobrany prezes, p. Korwin-Milewski, nadesłał z Petersburga telegram z podziękowaniem za wybór i obiecał przybyć w sobotę do Wilna na posiedzenie nowej rady Towarzystwa.

— **Rowery niemieckie.** Sportowcy warszawscy otrzymali zawiadomienie, iż klub cyklistów we Lwowie postanowił nie używać rowerów marek niemieckich, ani też nie dopuszczać do wyścigów jeźdźców na tychże rowerach. Cykliści warszawscy również wycofują z obiegu pomienione rowery.

Należałoby, aby nasi kijowscy cykliści poszli za tym dobrym przykładem.

— **Hojny datek.** Z Podola osoba, która zastrzegła, aby nazwiska jej nie wymieniać, nadesłała do redakcyi „Słowa“ 2,340 rb., przeznaczonych, jak następuje: 1,500 rb. na wpisy szkolne dla ubogich uczniów polaków, dla instytucyi tanich kuchen 740 rb. i na nędzę wyjątkową 100 rb.

— **Rewizya w czytelni Społecznej w Lublinie.** Żandarmerya przy pomocy policyi dokonała ścisłej rewizyi w lokalu czytelni Społecznej w Lublinie. Rewizya trwała przeszło godzinę, podczas której nie znaleziono rzeczy kompromitujących. W domu tym aresztowano robotnika Józefa Króla.

— **Rewizya w Puławach.** Czytamy w „Ziemi Lubelskiej“:

Przed paru dniami w nocy w internacie instytutu rolniczego w Puławach dokonano rewizyi. Do instytutu wprowadzono wojsko; mieszkania studentów były szczegółowo rewidowane, rewizya jednak nie dała żadnych rezultatów.

— **Odwołanie obchodu Świętochowskiego.** Obchód uroczysty ku uczczeniu jubileuszu Al. Świętochowskiego, który się miał odbyć w środę w XIV sali uniw. we Lwowie, z powodu zakazu władz uniwersyteckich został zaniechany.

— **Sprawa prasowa.** W N-rze 34 z d. 16 listopada 1906 r. tygodnika „Myśl Polska“ wydrukowano artykuł Ignacego Chrzanowskiego p. t. „Pieśń wygnańca“ — zawierający wyjątki z utworów Niemcewicza „Treny wygnańca“ i „Pożegnanie lutni mojej“.

W artykule tym urząd prokuratorski dopatrzył szerzenia nienawiści pomiędzy polakami a rosyanami, oraz podburzania do buntu — i pociągnął do odpowiedzialności sądowej z 1, 6 p. 129 art. kod. now., prócz autora, p. I. Chrzanowskiego, — odpowiedzialnego redaktora, p. Zygmunta Skarzyńskiego i kierownika literackiego, p. Tadeusza Grużewskiego.

IV departament karny izby sądowej warszawskiej p. Skarzyńskiego uniewinnił, zaś pp. Chrzanowskiego i Grużewskiego skazał na zamknięcie w twierdzy przez rok.

— **Usunięcie dzieł sztuki.** „N. fr. Presse“ donosi z Paryża, iż prefekt policyi nakazał usunięcie dzieł Bolesława Biegasa z wystawy artystów niezależnych, ponieważ mają one być obraźliwe dla Wilhelma II.

— **Pałac prymasowski w Warszawie.** Przejście pałacu prymasowskiego pod zawiadywanie miasta prawie nie ulega już wątpliwości.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi, powołanej do rozważenia tej sprawy, ustanowiono szacunek pałacu na sumę 900.000 rb.

Wiadomo, że władze wojskowe zastrzegły sobie wybudowanie wzamian tego pałacu odpowiednich koszar dla wojska, co magistrat bierze na siebie.

Tranzakcya musi przejść cały szereg formalności i zyskać Najwyższe zatwierdzenie, co pociągnie zwłokę czasu.

OFIARY

—:—

W Redakcyi «Dziennika Kijowskiego» złożyli:

Na Dobroczynność. Zamiast wieńca na grób ś. p. Seweryna Lipkowskiego, pp. Kalikst i Marya Bądarzewscy rb. 20. — C. i A. Czerwińscy rb. 15.

Na kościół pod wezwaniem św. Mikołaja w Kijowie. Zamiast wieńca na grób ś. p. Seweryna Lipkowskiego, rodzina Jaroszyńskich rb. 100.

Na przytułek dzienny, założony przez Koło kobiet polek złożyły skarbnikom Koła kobiet: Pp. Marya Wyszyńska 5 rb. — Marya Kerntopf 1 rb. — Marya Bądarzewska 5 rb. — NN 2 rb.— M. Hanicka 2 rb. — Zofia Michałowska 20 rb.

Ostatnie wiadomości.

Prześladowanie żydów w Rumunii. Z polecenia rządu centralnego w Rumunii, rozpoczęło się w kilku okręgach wiejskich masowe wydalanie żydów. Od dn. 1 b. m. zabroniono im zawierać umowy w sprawie najmu lub dzierżawy.

Agitacya antyfrancuska. Według wiadomości „Matin“, wzmaga się w Indochinach w sposób niepokojący agitacya antyfrancuska. Bonzowie anamiccy rozpowszechniają odezwy, wzywające do niepłacenia podatków i do wojny z francuzami, przytaczając przykład zwycięskiej wojny japońskiej. Odezwy drukowano w Japonii, gdzie istnieją komitety emigrantów anamickich. Z powodu tej agitacyi, powstał spisek w trzecim pułku strzelców tonkińskich, który wcześnie wykryto i tym sposobem przeszkodzono wybuchowi.

Japonia i Chiny. Rząd japoński zakazał wywozu broni do Chin.

Hiszpania a sprawy marokańskie. Hiszpański minister spraw zagranicznych zaprzecza doniesieniu zagranicznych dzienników o rzekomem wysadzeniu hiszpańskiego wojska na ląd w Maroku, w celu otoczenia pretendenta.

Z sejmu węgierskiego. Sejm węgierski odrzucił w imiennem głosowaniu 178 głosami przeciw 80 wniosek, wyrażający rządowi wotum nieufności.

Z parlamentu austryackiego. Pierwsze po dłuższej przerwie plenarne posiedzenie izby posłów austryackiej rady państwa odbędzie się we czwartek, 2 kwietnia n. st.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych).

Odpowiedź Koła Anrepowi.

Petersburg. — Według krążących pogłosek, na wtorkowem posiedzeniu Dumy zabierze głos prezes Koła polskiego Roman Dmowski, w sprawie odpowiedzi Anrepowi.

Ze sfer parlamentarnych.

Petersburg. — Milukow, Jefremow, Rozanow i Pokrowskij wysłali do Chomiakowa list z prośbą o wszczęcie starań u Stołypina w sprawie jak najpredszego wysłania i poprawienia losu esdeków z drugiej Dumy.

Do mieszkania posłów z lewicy: Mańkowa, Czylikina, Hajdarowa, Predkalina i Łunina zjawiła się onegdaj policya i zażądała dowodów tożsamości osób. Po obejrzeniu biletów poselskich policya oddaliła się.

Petersburg. — Prawica wnosi interpelacyę w sprawie komisyi do przywrócenia przywilejów, przysługujących górsko-terskim wyższym stanom. Komisya ta pomimo dawnego rozkazu o skasowaniu jej, istnieje w dalszym ciągu.

Chomiakow o komisyach.

Petersburg.— W rozmowie ze współpracownikiem „Birż. Wied.“, Chomiakow oświadczył, że należałoby dla braku roboty skasować 16 komisyi.

Sprawa posłów do II Dumy.

Petersburg.—Wkrótce zostanie ukończone śledztwo w sprawie posłów do II Dumy, Sałtykowa i Żigilewa. Sprawa wkrótce będzie rozpoznawaną.

Aresztowanie posła.

Tyflis. — Zaaresztowano posła do I Dumy, Dżaparidze.

Reorganizacya ministerstw wojny i marynarki.

Petersburg. — W tych dniach w mieszkaniu Krupienskiego odbyła się narada z udziałem członków komisyi obrony, wojskowych i Hurki.

Rozpatrywana była sprawa reorganizacyi ministerstw wojny i marynarki. Przyjęto plan taki, aby na czele dwóch połączonych komisyi stał generalisimus. Podlega mu rada obrony, w której przewodniczy on lub pierwszy minister. Do rady obrony wchodzi większość ministrów i nowomianowani główni naczelnicy lądowych i morskich sił i naczelnicy głównych sztabów marynarki i wojsk lądowych.

Radzie podlegają: minister wojny, który zarządza instytucyami administracyjnemi, oraz głównodowodzący armiami lądowemi, minister marynarki i niezależny od niego naczelnik sił morskich. Minister wojny zostaje usunięty od dowodzenia armią lądową.

Projekt ten został przyjęty z uznaniem przez wojskowych.

Projekt październikowców.

Petersburg. — Październikowcy postanowili zabrać się do urzeczywistnienia zasad manifestu z d. 17 października: polecili wypracowanie prawa o zebraniach Teniszewowi, wypracowali prawa prasowe i do zredagowania takowych zaprosili Arcaniewa.

Zasadnicza myśl nowego prawa polega na tem, aby karać nie za ideę i myśl artykułu, ale za formę jego.

Sprawy prasowe mają podlegać sądowi przysięgłych. Zawieszać wydawnictwa ma prawo tylko sąd.

Nawoływanie do zbrojnego powstania, lub też obraza Majestatu karana jest robotami ciężkiemi. W miejscowościach ogłoszonych w stanie oblężenia możliwe są kary administracyjne.

Zjazd szlachty.

Petersburg. — Szarapow i Janowicz występowali z mowami przeciwko naczelnikom ziemskim twierdząc, że instytucya ta opiera się na samowoli.

Pozostali mówcy byli za pozostawieniem tej instytucyi.

W niedzielę odbędzie się bankiet szlachty, na który zaproszenie otrzymał Chomiakow.

Sprawy macedońskie.

Petersburg.—„Birż. Wied.“ podają, że istota żądań rosyjskich w sprawie macedońskiej jest następująca: 1) ma być zachowany urząd generalnego kontrolera, 2) członkowie komisyi finansowej od Francyi, Anglii i Niemiec mają być zrównani w swych prawach z członkami od Rosyi i Austryi, 3) do komisyi ma wejść generał żandarmeryi, 4) projekt reformy sądowej ma być przyjęty całkowicie, 5) straż wiejska zostanie zreorganizowaną, 6) żandarmerya ma być wzmocniona.

Awans Wendrycha.

Petersburg. — Wendrych został mianowany zarządzającym działem technicznym kolei żelaznych na prawach ministra.

Katastrofa podczas rewii floty.

Libawa.— W czasie przeglądu oddziału torpedowców przez adm. Skrydłowa, krążownik „Dobrowolec“ całą siłą pary wpadł na krążownik „Moskwitianin“. Przód „Dobrowolca“ został uszkodzony, „Moskwitianin“ ma zdruzgotaną burtę. Zarządzono śledztwo.

Różne.

Petersburg. — W tych dniach Protopopow odczytał postępowcom memoryał o Finlandyi z powodu interpelacyi w tej sprawie prawicy. Analogiczny memoryał odczytał trudowikom Wodowozow.

Petersburg. — Petersburski zarząd miejski projektuje uczcić Tołstoja przez otwarcie bezpłatnej jadłodajni, szeregu bibliotek i szkół jego imienia. W dniu jubileuszu wydane zostaną wypisy z wyjątkami z dzieł Tołstoja.

Generał Smirnow ma się lepiej i wraca ze szpitala do domu.

Ministerstwo finansów zgodziło się na prośbę T-wa cukrowników o przedłużenie od 2 — 3 miesięcy terminu uiszczenia pożyczek, zaciągniętych pod zastaw cukru, a wydanych przez bank państwa.

Petersburg.—Fabrykanci zapałek złożyli w ministerstwie memoryał, w którym usiłują udowodnić, że ich syndykat dla nikogo nie jest szkodliwym.

Petersburg. — Członek moskiewskiego zarządu miejskiego, Richert ma być mianowany członkiem rady w ministerstwie do spraw wewnętrznych.

Petersburg. — Generał gubernatorem w Turkestanie ma być mianowany Bielawskij. W tej sprawie „Nowoje Wremia“ przypomina, że Bielawskij w czasie zaburzeń w Libawie opuścił twierdzę.

Duma państwowa.

(Od koresp. własnych i Ag. Pet.).

Posiedzenie z dnia 14-go marca.

(Dokończenie).

Kuzniecow (s. d.) uważa, że lepiej byłoby, gdyby szkoła dawała więcej złych kosmopolitów, niż patryotów z „Russk. Znam.“ Mówca oświadcza, że jako przedstawiciel proletaryatu jest za tem, aby wszystkie narodowości, zamieszkujące Rosyę, miały prawo do wymiany myśli w języku ojczystym, ponieważ jest to prawo każdego człowieka i obywatela.

Zawisza w imieniu posłów do Dumy z dziewięciu gubernii zachodnich oświadcza, że są oni jak najgorętszymi zwolennikami nauczania powszechnego. Lecz szkoła, w której nie wykładają języków miejscowych, nie może się cieszyć sympatyą ludności. „Lecz z drugiej strony, jeśliby nam zabroniono uczyć się języka rosyjskiego, to nauczylibyśmy się go potajemnie“. (Oklaski).

Przyjęto wniosek przedłużenia posiedzenia do g. 7 wieczorem.

Sawieljew uważa za konieczne, aby odmawiany kredyt był użyty wyłącznie na budowę nowych szkół.

Kowalenko (drugi) uważa za konieczne, aby Duma uchwaliła rządowy projekt prawa.

Motowiłow oświadcza, że narodowa frakcya prawicy wita z uznaniem projekt prawa. Szkoła powinna być oparta na podstawach państwowości rosyjskiej i, opierając się na tej podstawie, Rosya powiększy swą potęgę przy łączności Cesarza z narodem przez reprezentacyę narodową.

Kryłow pragnie jednakowej szkoły dla całego narodu rosyjskiego.

Dworianinow wita także z uznaniem projekt prawa.

Suszkow przypuszcza, że naród rosyjski nie pożałuje pieniędzy, jeśli personel nauczycielski szkoły ludowej będzie stać na odpowiedniej wysokości.

Szeczkow uważa, że przez polepszenie bytu materyalnego nauczycieli nie zostanie polepszona ich jakość.

Ks. Maciejewicz powołuje się na autorytet naczelnika kraju Hurki i cytuje jego memoryał z r. 1890 r., w którym generał pisał: „w szkole rządowej zachowują się względem dziecka polskiego nietylko nieprzyjaźnie, lecz wprost wrogo i zarzucają mu jego pochodzenie polskie, obrażają jego uczucia narodowe, zachowują się pogardliwie względem jego religii, jego językowi narodowemu przeznaczają miejsce niższe, niż językom cudzoziemskim. Takie ostre zachowanie się względem dziecka nie może weń wpoić miłości dla Rosyi, a przeciwnie może od dzieciństwa wzniecić w nim nienawiść do wszystkiego, co rosyjskie, gdyż zatruło mu ono najpiękniejszy okres życia niesprawiedliwemi zniewagami, wyciskając gorzkie łzy“. Od tej pory stan szkolnictwa się nie zmienił i dlatego mówca powstaje przeciwko możliwemu podeptaniu w szkole uczuć narodowych i religii narodowości, zamieszkujących Rosyę“. Mówca wita z uznaniem projekt prawa, mówiąc, że przedewszystkiem przedstawiciele narodowi powinni mieć pieczę, aby szkoła odpowiadała istotnie swemu przeznaczeniu, a nie była używana za narzędzie propagandy politycznej.

Pozostało jeszcze 24 mówców. Z powodu późnej godziny dalszy ciąg dyskusyi odroczono do następnego posiedzenia.

Posiedzenie zamknięto o godz. 7 min. 2.

Następujące posiedzenie dnia 18-go marca we wtorek.

W przyszłym tygodniu naznaczono trzy posiedzenia: we wtorek, czwartek i sobotę.

We wtorek, pomiędzy innemi, toczyć się będą rozprawy nad sprawozdaniem komisyi budżetowej w sprawie preliminarza wydatków kontroli państwowej.

(Od Agencyi Petersburskiej).

W pruskiej izbie panów.

Berlin. — Podczas rozpraw budżetowych w pruskiej izbie panów, poseł Kościelski oświadczył w imieniu Koła polskiego, że Koło głosować będzie w tym roku przeciw uchwaleniu budżetu. Zmusza je do tego przyjęcie ustawy antypolskiej.

Minister skarbu, odpowiadając posłowi Kościelskiemu, oświadczył, że powzięte przez rząd energiczne środki mają na celu jedynie wzmocnienie i zachowanie elementu niemieckiego w prowincyach wschodnich.

Petersburg.—Minister handlu odwiedził dzisiaj giełdę petersburską. Na powitalną mowę prezesa komitetu giełdowego, minister odpowiedział, że pozdrawia najstarszą z giełd rosyjskich, która w przeciągu dwóch wieków istnienia miała olbrzymi wpływ na uporządkowanie olbrzymiego handlu wewnątrz kraju i na eksport i która położyła trwałe podwaliny pod prawidłowo zorganizowany handel. Giełda petersburska brała udział w organizacyi wszechrosyjskich zjazdów przedstawicieli handlu giełdowego, przez co przyczyniła się do skonsolidowania pracy klasy przemysłowo-handlowej. Na zakończenie minister oświadczył, że popierać będzie gorąco wszystkie słuszne żądania kupiectwa petersburskiego.

Petersburg. — Na posiedzeniu zjazdu zjednoczonych towarzystw szlachty zakończono obrady nad szóstym punktem sprawozdania rady o konieczności zachowania w teraźniejszem znaczeniu godności powiatowego marszałka szlachty. Po długich debatach zjazd powziął rezolucyę, w której wykazuje, że z usunięciem powiatowego marszałka szlachty od przewodniczenia w większości instytucyi powiatowych, obniży się znaczenie jego stanowiska. Zastąpienie marszałka przez osobę, naznaczoną z urzędu, wyrządzi niesprawiedliwość szlachcie, ale nie przyczyni się do istotnego polepszenia działalności instytucyi powiatowych. Aby zacieśnić łączność tych instytucyi, można dodać do pomocy marszałkowi specyalnego członka stałego od powiatowych władz administracyjnych. Nominacya jego może nastąpić po porozumieniu się gubernatora z gubernialnym i powiatowym marszałkami szlachty.

Petersburg.—Na posiedzeniu trzeciej komisyi rady do spraw gospodarki miejskiej, podczas obrad nad kwestyą cenzusu wyborczego odczytany został wyjaśniający memoryał ministra spraw wewnętrznych w sprawie projektu prawa o wyborach powiatowych i gubernialnych radnych ziemskich. Komisya, przystąpiwszy do obrad nad poszczególnymi artykułami projektu prawa, przyjęła artykuł pierwszy; następnie debatowano nad szóstym punktem, określającym kategoryę osób, jaka posiada prawo udziału w wyborach na radnych powiatowych.

Petersburg. — Porządek dzienny 38 posiedzenia Dumy jest następujący: 1) wybory członków na miejsce tych, którzy się podali do dymisyi w komisyach: budżetowej, żywnościowej, przesiedleńczej i rolnej, 2) powtórne rozpatrywanie przyjętych w pierwszem czytaniu projektów praw, 3) referaty: komisyi do skierowywania projektów praw o etacie muzeum przemysłu ręcznego i budżetowej o preliminarzu dochodów i rozchodów kontroli państwowej w r. 1908 i 4) dalszy ciąg dyskusyi nad kredytem na ministerstwo oświaty.

Komisya nietykalności osobistej przyjęła 7 i 8 art. prawa o stanach wyjątkowych. Art. 7 brzmi: „Przedstawiciel miejscowej cywilnej i wojskowej władzy, instytucye społeczne miejskie, ziemskie i inne oraz urzędnicy i osoby prywatne zobowiązane są stosować się do rozporządzeń głównodowodzącego w zakresie posiadanych przezeń praw, mających na celu obronę porządku państwowego i spokoj upublicznego“. 8 art. brzmi: „W razie ogłoszenia stanu wyjątkowego w czasie wojny, ministrom spraw wewnętrznych, wojny, oraz namiestnikowi Cesarza na Kaukazie przysługuje prawo udzielania głównodowodzącym wskazówek w sprawach, mających związek z ochroną porządku państwowego i spokoju publicznego. O skasowaniu uznanych za nieprawidłowe rozporządzeń głównodowodzącego ministrowie i namiestnik komunikują radzie ministrów“.

Tyflis. — Na stacyi kolei Borżomo—Baku — Rionskiej, Daba, przed nadejściem pociągu osunął się wał kamienny, objętości trzystu sześciennych metrów. Wypadków z ludźmi nie było. Na erywańskiej linii Zakaukaskich dróg żelaznych, wskutek podmycia toru, chwilowo komunikacya pasażerska została wstrzymana.

Radom.—W osadzie Jedlnia wykryto tajną drukarnię. W Radomiu ujęto członków miejscowej bojowej organizacyi polskiej partyi socyalistycznej. Wśród uwięzionych znajduje się także zabójca rotmistrza żandarmeryi Michajłowa, wachmistrza żandarmeryi i strażnika.

Riazań.—Sąd wojenno-okręgowy skazał na 8 lat robót ciężkich byłego ucznia gimnazyum za usiłowanie zabójstwa elatomskiego naczelnika komisyi poborowej.

Odesa. — Na ulicy Razumowskiej została wykryta tajna drukarnie komitetu partyi s.-d. Znaleziono gotową formę numeru nielegalnego wydawnictwa, aresztowano 2 zecerów.

Sewastopol.— Sewastopolskie kuratoryum wydziału Cesarzowej Maryi zajęło się urządzeniem okrętu-szkoły w celu wychowywania przygarniętych sierot chłopców na fachowych marynarzy.

Woroneż. — Przy ul. Aleksiejowskiej policya wykryła tajną drukarnię. Znaleziono 12 pudów czcionek i około 4,000 proklamacyi. Cztery osoby zaaresztowano.

Baku.—W tramwaju na ul. Telefonnej zabito wystrzałem Murakadiego, zarządzającego przedsiębiorstwem Mirzajewa. Kula przeszła na wylot i raniła drugiego podróżnego.

Kalkuta. — Podczas rozpraw nad budżetem w radzie prawodawczej lord Kitchener, odpowiadając mówcom, dowodzącym, że możebnem jest zredukowanie wydatków wojennych wobec zawarcia umowy z Rosyą, oświadczył, że stosunki przyjazne, które się wytworzyły pomiędzy wielkiem państwem północnem, a Anglią zostały wzięte pod uwagę i należycie ocenione, lecz niepodobna nie liczyć się i z innymi poważnymi względami w sprawie wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa Indyi.

Waszyngton. — Stronnicy reform w sprawie budowy pancerników amerykańskich wyrażają zadowolenie z powodu referatu admirała Evansa. Admirał, opierając się na opiniach oficerów i inżynierów marynarki, towarzyszących eskadrze, oświadcza, że statki byłyby lepiej zabezpieczone, gdyby opancerzenie sięgało o 6—12 calów wyżej. Przypuszczają jednak, że przy budowie statków nowego systemu kwestya ta nie będzie mieć zasadniczego znaczenia, ponieważ górze opancerzenie jest tylko o jeden cal cieńsze od dolnego.

Bruksela. — Na wniosek rządu włoskiego, rząd belgijski zwołał w Brukseli międzynarodową komisyę cukrowniczą. Według międzynarodowej konwencyi cukrowniczej, Włochy, dopóki nie wywożą cukru, zwolnione są od niektórych obowiązków. Według doniesienia agencyi Hawasa i Reutera rząd włoski uważa, że we Włoszech jeszcze przed upływem terminu wznowionej na pięć lat konwencyi wytworzy się potrzeba wywozu cukru. Zwołana komisya powinna rozstrzygnąć mogące stąd powstać kwestye.

Wiedeń. — Do „Corr. Bur.“ donoszą z Sofii: „Rząd bulgarski otrzymał z Konstantynopola urzędowe zawiadomienie, że Porta skłonna jest do pomyślnego rozstrzygnięcia sprawy budowania linii Kumanowa—turecka granica. Rada ministrów rozpatrywała środki, jakie trzeba przedsiębrać celem uzyskania sułtańskiego irade na budowę linii“.

Meksyk.—Dn. 18 marca dało się uczuć silne trzęsienie ziemi w Guanajnato i w Rincon; 40 osób rannych; na jednej ulicy w wielu domach runęły ściany. Wskazówka seismografu okręciła się raz całkowicie naokoło cyferblatu.

Meksyk. — Miasto Czilapa (stan Guerrero) zostało zniszczone dnia 14 marca przez trzęsienie ziemi. Miasto w ogniu, wśród mieszkańców panika. Ilość ofiar dotychczas nie jest wyjaśnioną.

Bruksela.—Stała komisya cukrownicza zakończyła swe posiedzenia. Komisya uchwaliła odłożyć na 3 miesiące termin ratyfikcyi protokółu przez rząd włoski. Dla innych państw uzyska on siłę prawną od d. 18 marca s. st.

Paryż.—Izba deputowanych przyjęła projekt prawa o utworzeniu sześciu posad attachés handlowych państw zagranicznych.

Haga. — Izba przyjęła projekt prawa o powołaniu brakującej liczby żołnierzy do wojsk milicyjnych, pełniących służbę długoterminową.

Cetynia. — Książę Mikołaj wyjechał z prezydentem ministrów, Maksimowem, do Petersburga.

Wiedeń. — Według doniesień „Cor. Bureau“, książę Bülow przybędzie w niedzielę do Wiednia dla złożenia wizyty bar. Aerenthalowi.

Wiedeń.—Do „Corr. Bureau“ telegrafują z Konstantynopola: Dnia 18 marca Porta zakomunikowało rządowi włoskiemu, że zgadza się ona na mianowanie Robilanta naczelnikiem żandarmeryi macedońskiej i że powyższą wiadomość zamierza przesłać ambasadom państw sprzymierzonych.

Rzym.— Król i minister spraw zagranicznych powrócili do stolicy.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Mikołajów. — Usposobienie rynku zbożowego słabe. Pszenica „garnówka“ w naturze 9 pud. 12 fun. 1 rb. $20\frac{1}{2}$ kop., jęczmień 88 — $88\frac{5}{8}$ kop.

Libawa. — Usposobienie z żytem słabe, z owsem białym zwyczajnym i z wyższym gatunkiem również słabe, z owsem czarnym spokojne z otrębami pszennemi grubemi i z hreczką mocne. Żyto rosyjskie 1 rb. 11 kop., owies biały zwyczajny 79—80 kop., wyższy gatunek 86 — 88 kop., czarny 78 kop., otręby pszenne grube 75—80 kop.

Gdańsk. — Owies 1 rb. — 1 rb. $08\frac{3}{8}$ kop., otręby pszenne $80\frac{3}{8}$—$87\frac{1}{4}$ kop., otręby żytnie $81\frac{7}{8}$ — $85\frac{5}{8}$ kop.

Królewiec. — Usposobienie z żytem, owsem, hreczką, otrębami żytniemi, soczewicą, bobikiem, otrębami, z otrębami grubemi, pszennemi i żytniemi słabnie, z rzepakiem i makiem mocne. Żyto 1 rb. $07\frac{5}{8}$ kop., owies biały zwyczajny 72—$75\frac{1}{8}$ kop., hreczka 1 rb. $06\frac{1}{8}$ kop. — 1 rb. $09\frac{1}{4}$ kop., otręby pszenne grube $86\frac{1}{2}$ kop. — 88 kop., drobne $75\frac{7}{8}$ — $77\frac{7}{8}$ kop., żytnie $79\frac{5}{8}$ kop. — $83\frac{3}{8}$ kop., soczewica nowa, wysoka, zielona 1 rb. $74\frac{3}{8}$ kop. — 2 rb. $12\frac{1}{4}$ kop., bobik $98\frac{3}{8}$ kop. -- 1 rb $05\frac{3}{8}$ kop., groch «Wiktorya» 1 rb. $25\frac{1}{8}$ kop.—1 rb. $55\frac{1}{2}$ kop.; siemię lniane 1 rb. 41 kop., rzepak wysoki 2 rb. $46\frac{3}{8}$ kop. — 2 rb. $61\frac{1}{2}$ kop., mak niebieski 3 rb. $79\frac{1}{4}$ kop.

Londyn. — Usposobienie ze wszystkiem zbożem spokojne. Pszenica północno-amerykańska na maj 1 rb. $19\frac{5}{8}$ kop., jęczmień poł.-rosyjski na marzec — kwiecień 1 rb. $02\frac{1}{2}$ kop., owies czarnomorski zaraz $55\frac{3}{8}$ kop., siemię lniane argentyńskie «La Plata» 1 rb. $63\frac{1}{2}$ kop.

New-York. — Usposobienie z pszenicą i kukurydzą słabnie. Pszenica czerwona ozima gotowa 1 rb. $19\frac{1}{8}$ kop., na maj 1 rb. $20\frac{3}{8}$ kop., kukurydza na maj $95\frac{7}{8}$ kop., na lipiec $92\frac{1}{4}$ kop.

REDAKTOR I WYDAWCA
WŁODZIMIERZ hr. GROCHOLSKI.

INŻYNIER

Zygmunt Rodakowski

WE LWOWIE.
ODDZIAŁ KIJOWSKI Sofijowska Nr 16.

Instalacya Wodociągów i Kanalizacyi

Urządzenie łazienek.

CENTRALNE OGRZEWANIE I WENTYLACYA.
W Instytucyach Społecznych, w domach prywatnych, MAJĄTKACH itp.
Przeciwpożarowe urządzenia.
Sporządzenie projektów—zestawienie kosztorysów na każde żądanie.
Więcej jak 900 instalacyi wykonano od 1900 roku. 695-„-27
Zupełna gwarancya. **Poważne referencye.**

PAPIER WLINSI

niezawodny środek
dla szybkiego uleczenia
kataru, grypy, irytacyi piersiowych, chorób gardła i boleści reumatycznych.
W Paryżu, 31 rue de Geine. 387—15—6

RADA

Kijow. Prywatnego Banku Handlowego

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Sz. pp. Akcyonaryuszów i Udziałowców Banku, że na mocy decyzyi Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia ich w dniu 20-go maja 1907 roku, pan minister finansów, zgodnie z Najwyżej zatwierdzoną uchwałą Rady Ministrów, zezwolił Radzie Banku odpisać z zakładowego kapitału Banku 1,000,000 rubli na umorzenie poniesionych strat i wypuścić dla podniesienia wyżej wspomnianego kapitału do pierwotnej jego wysokości, 200 udziałów po 1,000 rubli nominalnie i 3,200 akcyi po 250 rubli nominalnie na następujących podstawach:

1) Wszystkie udziały i akcye Banku podlegają obowiązkowej zamianie na nowe udziały i akcye.

2) Posiadacze każdego dawniejszego udziału nominalnej wartości 10,000 rubli otrzymują wzamian sześć nowych udziałów każdy po 1,000 rubli nominalnie. Prócz tego każdy posiadacz dawniejszego udziału ma prawo nabyć cztery nowe udziały płacąc po 1,000 rubli za każdy udział.

3) Posiadacze dawniejszych udziałów, którzy zechcą skorzystać z prawa otrzymania czterech nowych udziałów na każdy dawniejszy udział, powinni wnieść po 1,000 rb za każdy nowy udział nie później jak 1-go maja 1908 roku.

4) Tym posiadaczom dawniejszych udziałów, którzy nie zamienią takowych zgodnie z punkt. 2 i 3, przysługuje prawo zamiany każdego dawniejszego udziału na sześć nowych udziałów po 1-ym maja 1908 roku. Przelanie udziałów w księgach Banku na imię nowego nabywcy, zgodnie z § 9 ustawy, możebnem jest tylko przy warunkach zamiany dawniejszego udziału na nowe udziały.

5) Posiadacze każdych pięciu dawniejszych akcyi otrzymują wzamian trzy nowe akcye po 250 rb. każda i oprócz tego mają prawo nabycia jeszcze dwóch akcyi, płacąc po 250 rubli za każdą.

6) Ci posiadacze dawniejszych akcyi, którzy zechcą skorzystać z prawa otrzymania nowych akcyi, zgodnie z punktem poprzednim, obowiązani są wnieść po 250 rb. za każdą nową akcyę oprócz zamienionych, nie później jak 1-go maja r. b.

7) Osoby posiadające mniej niż pięć akcyi mają prawo otrzymać za każdą należącą do nich dawniejszą akcyę —jedną nową akcyę z warunkiem wniesienia przez nich do 1-go maja 1908 roku po 100 rubli na każdą akcyę.

8) Osoby, które nie przedstawią do zamiany dawniejszych akcyi do 1-go maja 1908 roku tracą prawo żądania zamiany takowych. Osobom tym wypłaca się po 150 rb. na każdą akcyę, a pieniądze na ten cel wnoszą się przez akcyonaryuszy, pomiędzy których, zgodnie z punktem 9-ym niniejszego zawiadomienia, będą podzielone nierozkupione akcye.

9) Wszystkie nowe udziały i akcye, które do 1-go maja 1908 roku nie będą nabyte przez posiadaczy dawniejszych udziałów i akcyi, będą podzielone pomiędzy tymi udziałowcami i akcyonaryuszami, którzy zobowiązali się wobec Banku nabyć takowe.

10) Dawniejsze akcye od dnia 1-go maja 1908 roku będą uważane za nieważne i nie dadzą posiadaczom ich żadnych praw, oprócz prawa otrzymania 150 rubli za akcyę bez doliczenia procentów. Numery dawniejszych akcyi, nie przedstawionych w terminie do zamiany, a dlatego nieważnych, Zarząd Banku opublikuje w tych wydawnictwach, w których publikuje się niniejsze zawiadomienie.

11) Dawniejsze udziały i akcye, a także pieniądze dla opłaty nowych akcyi i udziałów przyjmują się w Kijowskim Prywatnym Banku Handlowym w Kijowie i w Azowsko Dońskim Banku Handlowym w Petersburgu.

12) O przyjęciu przedstawionych dla zamiany udziałów i akcyi, a także pieniędzy dla opłaty nowych udziałów i akcyi instytucye te wydają czasowe świadectwa, które następnie w terminach, o których będzie oddzielne zawiadomienie, będą zamieniane w tychże instytucyach na nowe rzeczywiste udziały i akcye.

13) Na mocy ustawy o podatku stemplowym, podatek ten przypadający na nowe wypuszczane udziały i akcye powinien być opłacony przed wypuszczeniem udziałów i akcyi.

14) W podziale dywidendy za rok 1908 wszystkie udziały i akcye uczestniczą na równych podstawach.

15) Niezwłocznie po opłaceniu udziałów i akcyi niniejszej emisyi Rada Kijowskiego Prywatnego Banku Handlowego zobowiązuje się przedstawić Ministerstwu Finansów szczegółowe sprawozdanie z realizacyi emisyi. 1-1379-1



D-ra B. Löwensteina

FOSMOZA

Przyjemny i racyonalny pokarm
DLA
Dzieci, Matek, Rekonwalescentów i Starców
Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój
krwi, kości i mięsa.
Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.
Cena pudełka 1 rb.
Dostać można **w aptekach i składach aptecznych.** Opinie lekarzy dołącza się do każdego pudełka. Skład w Kijowie w **Południ. Russk. Tow. Handlu Towarami Aptecznemi „JUROTAT".** 1142-12-3



Cena w Kijowie za gotówkę 75 rb.

Maszyna do pisania **„MIGNON Nr 2"** Na raty, według umowy.
Najnowszy system! Konstrukcya nadzwyczaj prosta. Gwarantujemy trwałość. Nie potrzebuje reperacyi. Pisać można na jednej maszynie we wszystkich językach otrzymując jednocześnie 6—7 wybornych odbitek. Każdy pisać może bez pomocy nauczyciela i nawet bez wprawy! Zdatna do użycia w podróży. Wyłączne przedstawicielstwo dla kraju Poł.-Zach.
u N. MAZCZENKO **Kijów, Kreszczat. 22, m. 2. Pożądani przedst. i agen.**
489 „23



Nie chcąc przechowywać podczas lata na składzie

Magazyn Mebli



J. ROMANOWSKIEGO

sprzedaje po cenach znacznie zniżonych garnitury miękkie kanapy tureckie i inne meble.
Na wystawie w Rostowie n/Donem w 1907-ym roku nagrodzony został złotym medalem. 991—10—9

Towarzystwo Akcyjne Zakladów Ceramicznych

w Opocznie **Dziewulski & Lange** **w Sławiańsku**

Fabryki posadzek terakotowych, płytek glazurowanych i wyrobów z gliny ogniotrwałej.
Wyłączna sprzedaż na gub. wołyńską i podolską, oraz dla przemysłu fabrycznego na gub. kijowską i czernihowską. **Jana Douglasa,** **Biuro Techniczne Karawajowska 1.**
50—1193—24

Na

Sezon wiosenny i letni

BRACIA JABŁKOWSCY
Warszawa, Bracka 23.
POLECAJĄ

Ostatnie Nowości:

w oddziałach: **Wełn i Jedwabi**
Tow. **bawełnianych i lnianych**
Bielizny **damskiej i męskiej**
Konfekcyi i Pół-Konfekcyi (Suknie odpasowane)
Pończoszniczym i drob. **Galanteryi**
Kołder, Kap i Firanek.

WYSYŁKA Katalogów,— prób, — zleceń po nad Rb. 12 **BEZPŁATNA.** 1148—4—3

Z okazyi przenoszenia się DO NOWEGO, OBSZERNEGO LOKALU
w dniu 17 marca r. b. rozpocznie się
w Głównym Fabrycznym Składzie

„ĆMIELÓW"

Kreszczatik Nr 19.
Pierwsza od założenia magazynu

Wielka Wyprzedaż

WSZYSTKICH TOWARÓW
z ustępstwem od 10% do 50%.
W czasie wyprzedaży magazyn będzie otwarty od g. 9-ej rano do 7-ej wiecz.



Kalosze

„PROWODNIK"

PATENTOWANE

NAJLEPSZE w ŚWIECIE



NAJPIERWSZE W ŚWIECIE POD WZGLĘDEM TRWAŁOŚCI, DOBROCI ELEGANCYI FASONÓW i WYŻSZEGO GATUNKU UŻYTYCH MATERYAŁÓW.

FIRMA BEZWARUNKOWO RĘCZY
ZA NIEPORÓWNANĄ TRWAŁOŚĆ
KAŻDEJ PARY.

W interesie Sz. PP. kupujących Towarzystwo poleca jedynie swoje 1167—„—4

KALOSZE

„PROWODNIK"

PATENTOWANE.



Czeski magaz. zegarmistrzowski

A. Zednika

Kijów, Prorezna Nr 8.
Poleca zegarki kieszonkowe, oraz zegary ścienne, stylowe pierwszorzędnych fabryk zagranicznych.
Wielki wybór biżuteryi.
Ceny nizkie.
855—10—8

T-wo Przemysłowe „Oszczędność"

Telefon 1913, Kreszczatik Nr 34
Przyjmuje na komis i **przechowanie** sprzęty domowe w suchych mur. lokalach i oddzielnych pokojach.
Przewóz i opakowanie.
Kreszczatik (Pasaż) Nr 34 telefon 1913.
Główne wejście. 595-„-15



MEBLE

ZAŁĘSKI i S-ka.

Warszawa, Erywańska Nr 2.
Telefon 16-39.
788—16—5

REALNOŚĆ

655 sąż. kwadr., ul. Kiryłowska Nr 118, niedrogo do sprzedania. Wiadomość ul. Funduklejowska 26, m. 29, od godz. 10 do 12-ej w południe. 1321—6—3

K. SEPTER i S-ka

Kreszczatik Nr 40, dom Barskiego. 2654—„—31
W dużym wyborze:

LORNETKI, TEATRALNE i POLOWE,

w zwyczajnych skórzanych i wykwintnych oprawach z perłowej masy i in. Lornetki pryzmatyczne najlepszych systemów i fabryk.

Jedyna i wyjątkowa sposobność!

Okazyjnie nabyte w Moskwie w fabryce Rajca.

20 tysięcy koszul męskich najrozmaitszych fasonów jest do sprzedania po cenach od 75 kop. do 1 rb. 50 kop.

8 tysięcy sztuczek koronek, tiulu i innych dodatków do strojów damskich, po cenach nizkich.

Hygieniczna bielizna profesora Jaegera w wielkim wyborze.

Bielizna papierowa kołnierzyki po kop. 30, mankiety po kop. 45 tuzin.

Kijów, Kreszczatik Nr 31, 4-ty sklep od Ludmera. 1389-„-1

NOWOOTWARTY specyalistów praktyków

Skład nasion O. CAN i S-ka

w Kijowie, **Bibikowski Bulwar 2 (róg Kreszczatiku).** Poleca najlepsze nasiona: ogrodowe, kwiatowe, gazonowe, rolnicze i in. Wydział rolniczy pod kierownictwem **fachowo wykształconego rolnika.** Reprezentacya pierwszorzędnych firm zagranicznych. Cenniki ilustrowane z tekstem na żądanie **bezpłatnie.** 331-„-6

Od Nowego Roku

powiększyłem pracownię bielizny męskiej, sprowadziwszy 6 zdolnych pracownic z fabryki Bobrowskiego z Warszawy i wykonywuję wszelkie zamówienia w krótkim czasie z całą dokładnością z najnowszych zagranicznych materyałów.
Zarazem otworzyłem własną pralnię i przyjmuję bieliznę do prania.
Wobec zbliżającego się sezonu polecam: kapelusze ostatniej mody, krawaty, laski, parasole, wyroby skórzane i t. p. z pierwszorzędnych fabryk angielskich.

„Old England"

Klimowicz

Kreszczatik Nr 31 wprost hotelu „Savoy".
1213—6—4

M. O. Horowitz i I. I. Regirer

KIJÓW, Kreszczatik 8.

Najprostsza i najtańsza siła.



Gwarantujemy 1—1½ funta antracytu na 1-ą siłę w ciągu godziny.
4682-„-24

Generatory gazowe, Schaffhausen (Szwajcarya) **Kompletne urządzenie.**

Ogrodnik z patentem i długoletnią praktyką poszuk. posady w większym ogrodzie podej. się zakład. ogrodów i szkółek. Wiadomość w Redakcyi. 1333—3—2

Potrzebny jest młody człowiek do zajęcia w biurze, mogący prowadzić korespondencyę w rosyjskim i niemieckim językach. Adres: Amerykański magazyn broni, Kreszczatik Nr 41. 1331-2-2

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Wasilczykowska (Prorezna) Nr 9, róg Puszkinskiej